



Nie odpuścili! Kibice z Iławy byli na meczu Ligi Mistrzów i zobaczyli na własne oczy ukochaną FC Barcelonę [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2025.03.16



Blisko 50 tysięcy kibiców zasiadło we wtorek na trybunach Estadi Olímpic Lluís Companys w stolicy Katalonii, aby obejrzeć mecz najważniejszych klubowych rozgrywek piłkarskich na świecie. FC Barcelona grała z Benficą Lizbona (gospodarze wygrali 3:1, a w dwumeczu było 4:1), a spotkanie to na żywo oglądało wielu Polaków, także z Iławy!

FC Barcelona ma kibiców na całym świecie, nie inaczej jest z Polakami. Barca jest tym bardziej (ostatnio) popularna, że w jej kadrze jest dwóch naszych, biało-czerwonych: **Robert Lewandowski** oraz **Wojciech Szczęsny**. Z kraju nad Wisłą do stolicy Katalonii jeżdżą (latają) istne wycieczki kibiców, którzy chcą zobaczyć FCB na żywo. W tym gronie są także **iławianie** kibicujący Barcie.

"1/3 to Polacy"

Nie inaczej było w sobotę, kiedy to Barca miała grać z **Osasuną Pampeluna** w ramach rozgrywek ligi hiszpańskiej, **La Ligi**. Na trybunach zasiadło ponownie **wielu kibiców z Polski**, nie brakowało także mieszkańców Iławy i okolic - my wiemy o co najmniej **20 osobach (!)** znad **Jezioraka**, które polecały na to spotkanie.

- Myślę, że na trybunach jakąś 1/3 frekwencji stanowiliśmy my, Polacy

- na szybko ocenia **Daniel Szul**, sędzia piłkarski z Ławy, który także wybrał się na to spotkanie wraz z kolegą **Mariuszem Wolańskim** (także arbiter). Ojcom w Hiszpanii towarzyszyły ich dzieci - typowy wypadek z tatą na mecz, tyle, że za granicą.

Niestety, z powodu nagłej śmierci jednego z lekarzy Barcy, **Carlesa Minarro Garcii**, spotkanie z Osasuną **odwołano w ostatnim momencie**.

- Decyzja o odwołaniu meczu zapadła na chwilę przed pierwszym gwizdkiem, komunikat na telebimie pojawił się dosłownie 25 minut przed rozpoczęciem spotkania. Dzieci, ale także my, poculiśmy smutek i trochę rozczarowania. Wiadomo, leci się z Polski specjalnie na pojedynki, który ostatecznie zostaje odwołany na chwilę przez pierwszą akcją. Niemniej jednak, **wszyscy ze zrozumieniem podeszliśmy do decyzji organizatorów tego spotkania**

- dodaje Szul.

Kibice musieli zatem obejść się smakiem i opuścić trybuny **Estadi Olímpic Lluís Companys**, na którym - wobec gruntownych prac budowlano-remontowych na **Camp Nou** - drużyna **Hansiego Flicka** rozgrywa swoje domowe pojedynki.

Część kibiców z Polski, również z Ławy, musiała **wrócić do kraju**, gdzie już czekała praca, szkoła, obowiązki itd. Była też jednak grupa, która **nie odpuściła** (wiemy o co najmniej 10 osobach) i **została w Katalonii**. Bo co robi kibic, któremu przed nosem przeszedł właśnie mecz ukochanej drużyny? Szuka kolejnej okazji do jej zobaczenia!

~~galeriaspc~~10338~~

A tak się akurat złożyło, że już trzy dni później rozgrywany był w Barcelonie mecz **Ligi Mistrzów**, a więc najbardziej prestiżowych rozgrywek klubowych na świecie. Barca miała grać z **Benficą Lizbona**, a stawką tego pojedynku był awans do ćwierćfinału LM. W pierwszym meczu w stolicy Portugalii było 0:1.

- Nie mogliśmy odpuścić takiej okazji! Zaraz po wyjściu ze stadionu po odwołanym meczu z Osasuną

zaczęliśmy akcję logistyczną związaną z zakupem biletów na mecz z Benficą i na inny lot do Polski, załatwiliśmy także nocleg do środy włącznie. No i zostaliśmy, byliśmy nawet na niedzielnym spotkaniu żeńskiej drużyny Barcelony, w której także gra Polka, Ewa Pajor. Nasza piłkarka zdobyła w tym spotkaniu jedną z bramek, a Barca Femeni wygrała 4:1. Jak już byliśmy na miejscu, to tego meczu też nie chcieliśmy opuścić. Następnie, już we wtorek, poszliśmy na pojedynki Ligi Mistrzów, a to jest marzenie chyba każdego kibica piłki nożnej

- zauważa, słusznie chyba zresztą, Szul, na co dzień pracujący w Komendzie Powiatowej Policji w Iławie (jest dzielnicowym na terenie gminy Iława).

Daniel kibicuje Barcelonie **od 30 lat**, spotkanie z Benficą było jego drugim w życiu widzianym na żywo (pierwsze na Camp Nou), z kolei **Mariusz Wolański** to „**Culés**” (poczytajcie sobie o tym pseudonimie kibiców Barcy, którzy nazywani są także "**Polakami**") **od 25 lat** – wtorkowy mecz LM był jego pierwszym w życiu widzianym na żywo, jeśli chodzi o ukochany klub!

W środę wesółą ekipa ruszyła dalej, już do Polski. Ale czekała ich jeszcze przesiadka **w Mediolanie**. A jakie miejsce kibic piłki nożnej koniecznie musi odwiedzić w tym mieście? Oczywiście, że **San Siro**! Iławianie mieli w Mediolanie kilka godzin oczekiwania na dalszy lot, planowali szybki wypad na słynny stadion. Niestety, tym razem już zabrakło czasu na **turystykę stadionową**.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/77577-nie-odpuscili-kibice-z-ilawy-byli-na-meczu-ligi-mistrzow-i-zobaczyli-na-wlasne-oczy-ukochana-fc-barcelone-zdjecia>